Cena 6 hal.

Nr. 354. **Kraków, Piątek 16. Lipca 1915.** **Rok XXIII.**

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. ** odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 10 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr. 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 8344.

Biuletyn austr.-węg. sztabu general.

Wiedeń, 16. lipca.

Urzędownie donoszą 15. lipca 1915:

Rosyjski teren wojny:

Ogólne położenie niezmienione.

Galicyjski teren wojny:

Nad Dniestrem poniżej Niżniowa przyszło na północnym brzegu rzeki w kilku miejscach do skutecznych walk naszych wojsk, przyczem wzięto do niewoli 11 oficerów i 550 żołnierzy nieprzyjacielskich.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer** marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 16. lipca.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera, 15. lipca 1915:

Południowo-wschodni teren wojny:

Położenie na ogół niezmienione.

Wschodni teren wojny:

W mniejszych potyczkach nad Windawą w dół od Kurszan wzięto do niewoli 2 oficerów i 425 żołnierzy.

Na południe od Niemna w okolicy Kalwaryi wojska nasze koło Franciszkowa i Osowej zdobyły kilka przednich stanowisk rosyjskich i utrzymały się przy nich wobec silnych ataków.

Na północny wschód od Suwałek wzięliśmy szturmem wzgórza koło Olszanek; zabraliśmy do niewoli 300 żołnierzy i zdobyliśmy 2 karabiny maszynowe.

Na południowy zachód od Kolna zajęliśmy wieś Krusza, jakoteż stanowiska nieprzyjacielskie na południe i wschód od tej wsi i na południe od linii Tartak-Lipniki. W nasze ręce dostało się 2400 jeńców i 8 karabinów maszynowych.

Walki w okolicy Przasnysza skutecznie trwają dalej. Wzięliśmy kilka nieprzyjacielskich linii i zajęliśmy samo miasto Przasnysz, o które w ostatnich dniach lutego zacięcie walczono, a które przez Rosyan silnie było umocnione.

Zachodni teren wojny:

We Flandryi południowej wczoraj na zachód od Wytschaete wysadzono z dobrym skutkiem miny.

W okolicy Souchez Francuzi po części większemi siłami wykonali w rozmaitych punktach atak, ale wszędzie zostali odparci.

Na północny zachód od folwarku Beau-Sejour w Szampanii atak nieprzyjacielski granatami ręcznymi nie mógł być wykonany z powodu naszego ognia.

Francuzi wczoraj aż do późnej nocy podejmowali kilkakrotnie próby odebrania zdobytych przez nas stanowisk w lesie Argońskim. Mimo użycia wielkich ilości amunicyi i wielkich, coraz to nowych sił, wprowadzonych do walki, ataki ich rozbiły się o niewzruszony front niemiecki. W wielu miejscowościach przyszło do zaciętych walk granatami ręcznymi i do walk z bliska. Nieprzyjaciel opłacił swe bezskuteczne wysiłki nadzwyczaj wielkiemi stratami. Liczba jeńców francuskich podwyższyła się na 68 oficerów i 3668 żołnierzy. Sukces naszych wojsk zasługuje tem więcej na uwagę, ile że według zgodnych zeznań jeńców Francuzi na dzień 14. lipca, dzień ich święta narodowego przygotowali wielki atak na nasz front w Argonach.

Także na wschód od Argonów wczoraj panowała wzmożona czynność bojowa. W lesie Malancourt ogień nasz nie dopuścił do prób ataku ze strony nieprzyjaciela.

W lesie Kapłańskim atak Francuzów złamał się z wielkiemi stratami przed naszemi stanowiskami.

Aparat lotniczy francuski podczas przelotu nad naszemi stanowiskami koło Souchez został trafiony i w płomieniach spadł na linię nieprzyjacielską.

Drugi aparat lotniczy zestrzelono koło Henin-Lietard. Ranni kierownik i obserwator dostali się w nasze ręce.

Naczelne kierownictwo armii.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 16. lipca.

Urzędownie donoszą, 15. lipca:

Włosi utrzymują na kilka miejsc płaskowzgórza Doberdo żywy ogień działowy. Usiłowali oni także wykonać kilka ataków piechotą, zwłaszcza między Sdraussina i Polazzo, ale, jak zawsze, zostali wśród wielkich strat odparci.

Na terenie granicznym Karyntyi i Tyrolu nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer** marszałek polny porucznik.

Cężka choroba Arcyksięż. Maryi.

Wiedeń (T. B.). Arcyksiężna Marya, wdowa po Arcyksięciu Rainerze, zachorowała ciężko w Baden pod Wiedniem. Według późniejszych doniesień stan jej nieco się poprawił.

(Jak się w ostatniej chwili z dzienników wiedeńskich dowiadujemy, stan dostojnej chorej pogorszył się. Nastąpiła utrata przytomności: Ks. Abel udzielił Arcyksiężnej Sakramentów Olei św. Chora liczy 90 lat życia).

Doniesienie włoskiego sztabu.

Dnia 13 lipca 1915.

Na całym froncie ogólne położenie niezmienione. Wczoraj z brzaskiem dnia obrzuciła eskadra lonioza ze skutkiem bombami z wysokości mniej więcej 600 m. wielkie nieprzyjacielskie miejsce obozowe w okolicy Gorycyi.

Wiadomości rosyjskie dla Anglii.

Berlin (T. pryw.). „Berliner Tageblatt" otrzymuje z Kopenhagi wiadomość, że według „Morning Post" zapowiedziane posiedzenie Dumy ma zacząć się w rocznicę wypowiedzenia wojny. Wśród wielu przedłożeń znaleźć się mają jak twierdzi „Berliner Tageblatt" wyniki obrad Komisyi mieszanej rosyjsko-polskiej, obradującej pod przewodnictwem Goremykina. Uchwały Komisyi tej mają być poprzednio przedłożone carowi. (Ofenzywa w Galicyi skutkuje widocznie w dalszym ciągu).

Na wypadek wejścia nieprzyjaciela.

Petersburg. (T. B.) Minister spraw wewnętrznych wystosował do wszystkich gubernatorów wezwanie, aby na wypadek wejścia nieprzyjaciela uspokoili ludność oraz, aby usunęli wszystkie przedmioty mosiężne i miedziane oraz środki żywności i paszy. „Russkoje Słowo" donosi, że do mieszkańców Kurlandyi zostało wystosowanem wezwanie, aby na wypadek zbliżania się nieprzyjaciela zniszczyli wszystkie zasiewy, oraz przedmioty z mosiądzu i miedzi.

W obozie jeńców serbskich.

Wiedeń. (T. B.) Ambasador hiszpański Caleiz zwiedzał w ubiegłym miesiącu wielki obóz jeńców wojennych serbskich w Groeding koło Salzburga. Zebrani oficerowie serbscy oświadczyli ambasadorowi, że zwłaszcza co do żywności, są w zupełności zadowoleni. Życzeniu ich co do pomieszczenia w koszarach nie można zadość uczynić, ponieważ koszary na razie służą celom szpitalnym. Zresztą pomieszczenie w nowożytnie urządzonych barakach mieszkalnych jest równoznaczącem jak w koszarach, a pod pewnymi względami nawet lepszem. Prośbie oficerów o przyspieszenie załatwienia korespondencyi, jakoteż ich życzeniu, by chleb dla nich sporządzali żołnierze serbscy, uczyniono zadość. Oficerowie serbscy nie przedstawili żadnych zażaleń.

Uznanie dla 13. dywizyi piechoty.

Wiedeń. (T. B.) Marszałek polny porucznik T r o l l m a n n z okazyi zdobycia Lwowa wydał rozkaz komendy korpuśnej, w którym podkreśla, że stojąca pod jego rozkazami 13 (wiedeńska) dywizya piechoty obrony krajowej specyalnie przez wzięcie szturmem R z ę s n e j, bardzo silnego punktu oparcia Lwowa, w pierwszym rzędzie przyczyniła się do tego, że sztandar austro-węgierski znowu powiewa nad stolicą Galicyi.

Wojna turecka.

Konstantynopol. (T. B.) Główna kwatera donosi: Na froncie dardanelskim na prawem skrzydle wyparty został nieprzyjaciel, który próbował się zbliżyć do naszych rowów strzeleckich.

Na froncie Sed-il-Bahr kilkakrotne ataki na lewe skrzydło zostały krwawo odparte; 14 Anglików wzięto do niewoli.

Na wybrzeżu anatolskiem baterye tureckie wzięły skutecznie udział w walkach koło Sed-il-Bahr, spędzając kontrtorpedowce nieprzyjacielskie.

Także na froncie Mezopotamii odparto ataki, wykonane pod osłoną kanonierek.

Nieprzyjaciel został zupełnie pobity i uciekł w popłochu. Straty jego są bardzo wielkie.

Walki na morzu.

Łodzie podwodne w Kanale.

Berlin (T. B.). Biuro Wolffa donosi: W dniu 5. bm. francuskie ministerstwo marynarki wydało urzędowe zawiadomienie, że d. 4. bm. w kanale dwie n i e m i e c k i e ł o d z i e podwodne były o s t r z e l i w a n e przez okręty francuskiej II, lekkiej eskadry i że przy tem jedna łódź podwodna została trafioną kilkoma granatami.

Jak ze strony miarodajnej się dowiadujemy, nie wchodzą w rachubę niemieckie łodzie podwodne i chodzić może tylko o ł o d z i e p o d w o d n e f r a n c u s k i e l u b a n g i e l s k i e, które przez pomyłkę ostrzeliwały okręty francuskie.

Bitwa na Bałtyku?

Visby. (T. B.) Biuro Reutera donosi: Z Jugarn w Gotland telegrafują do dzienników w Gotlandingen, że wczoraj od zmierzchu aż do g. 2 w nocy widziano wielki ogień. Rybacy, którzy byli w nocy na morzu, donoszą o gwałtownej kanonadzie.

Parowiec rybacki a łódź podwodna.

Lyon (T. B.). „Nouveliste" donosi z Scherbourga, że według nadeszłych tamże sprawozdań na wysokości Calais parowiec rybacki, którego działa były niedostrzegalnie ustawione, wezwany przez niemiecką łódź podwodną do zatrzymania się, posłuchał rozkazu, lecz kiedy łódź podwodna się zbliżyła, parowiec otworzył ogień.

W Anglii.

W przededniu powszechnej służby wojskowej

Londyn (T. B.). W Izbie niższej minister bez teki lord L a n d s d o w n e postawił wniosek przeprowadzenia drugiego czytania bilu w sprawie ustanowienia rejestru. Minister omawiał przytem poprzednią politykę wojskową Anglii i zauważył, że obecnie 22 lub 23 dywizyi walczy na terenie wojennym w Europie. Omawiając trudności w sprawie amunicyi powiedział Landsdowne, że dostawcy zawiedli rząd. Świat nigdy się nie dowie, jakie koszta spowodował dla kraju brak organizacyi. Bill nie zawiera niczego, coby uzasadniało przymus państwowy. Tenże nie może być wprowadzony w życie inaczej, jak tylko przez nową ustawę. Mowca nie sądzi, by naród długo jeszcze mógł znosić ograniczenie służby wojskowej z wszelkiemi nieprawidłościami i anomaliami tegoż. Bil oznacza pod pewnym względem zbliżenie do przymusu państwowego, o ile rejestr ułatwiłby zaprowadzenie obowiązku służby wojskowej. Przeciwnicy obowiązkowej służby wojskowej powinni spróbować odpowiedzieć na pytania, jak długo wojna potrwa i czy mogliby objąć rękojmię, że byliby w możności ukończyć wojnę bez przymusu służby wojskowej. K i t c h e n e r pragnął tego bilu, aby dalej skutecznie prowadzić werbunek ochotników. Przeciwnicy przedłożenia powinni zapobiedz temu, by wojna się niechwalebnie nie zakończyła.

Lord D e v o n p o r t powiedział: Rząd byłby lepiej uczynił, gdyby zdobył się na odwagę do bezpośredniego zaprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej. Obecny bil jest kompromisem między tymi, którzy pragnęli obowiązkowej służby wojskowej , a tymi, którzy nie mają odwagi do tego.

Bil przyjęto w drugiem czytaniu.

Ponowny przegląd w Anglii.

Londyn (T. B.). Rada wojenna wezwała tych mężczyzn, którzy z powodu złego uzębienia, krótkiego wzroku lub mniejszych błędów cielesnych zostali nieprzyjęci, aby się zgłosili do ponownych oględzin lekarskich.

Śmierć lotnika Lilleya.

Paryż (T. B.). „Petit Journal" donosi z Londynu: Aparat lotniczy, w kórym się znajdował Lilley, znany konstruktor aparatów lotniczych i leciał ponad Brigthon, stanął w płomieniach, Lilley zginął.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 16 lipca 1915.

Prawo opieki dla kobiet.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Dziennik rozporządzeń ministerstwa sprawiedliwości" ogłasza postanowienia tyczące się dopuszczenia w pewnych wypadkach kobiet do sprawowania opieki sądowej nad nieletnimi. Rozporządzenie poleca sędziom indywidualne traktowanie sprawy opieki, wyklucza jednak od opieki matkę nieślubnego dziecka.

Ochrona młodzieży.

Wiedeń. (T. B.) Wobec rozpoczęcia się wakacyi szkolnych minister oświaty wystosował do władz szkolnych krajowych rozporządzenie, w którem podkreśla konieczność, by władze szkolne i ich organy zwłaszcza podczas wakacyj — tam zaś, gdzie udzielanie normalnej nauki szkolnej natrafia na nieprzezwyciężone przeszkody, także poza czasem wakacyjnym, w zwiększonej mierze poświęcały swą uwagę młodzieży w wieku szkolnym, a ewentualnie, jeżeli zachodzi tego potrzeba, także młodzieży w wieku przedszkolnym, aby przeciwdziałać spowodowanemu obecnym nadzwyczajnymi stosunkami niebezpieczeństwu zaniedbania i osamotnienia młodzieży.

Rocznica zburzenia Bastylii.

Paryż (T. B.). Ajenc. Havasa. Z okazyi święta 14. lipca Liga patryotyczna złożyła na pomniku strassburskim i Lille wieniec, przyczem Maurycy Barres wspomniał o Derouledzie i wyraził pozdrowienie miastu Strassburgowi, które oswobodzone zostanie przez żołnierzy francuskich. Dalej wyraził on pozdrowienia Joffre'owi i wojsku od mieszkańców Paryża. Członkowie związku alzacko-lotaryńskiego w strojach narodowych złożyli również na pomnikach kwiaty.

Język rosyjski w szkołach niemieckich.

Petersburg. (T. B.) Minister oświaty zarządził aby w szkołach niemieckich kolonistów wprowadzono język rosyjski jako język wykładowy. Nauczyciele, którzy nie władają językiem rosyjskim mają być wydaleni.

Skutki posuchy w Polsce.

Petersburg. (T. B.) „Rjecz" donosi że w zachodniej Rosyi z powodu posuchy są bardzo złe widoki na zbiory.

Częściowy zakaz wywozu złota rosyjskiego.

Petersburg (T. B.). Zarządzenie urzędowe ministra skarbu zakazuje wywozu złota. Wyjątki mogą być czynione na rzecz poddanych państw sprzymierzonych lub państw neutralnych.

Spadek wartości rubla.

Petersburg (T. B.). Przemysłowcy petersburscy zwrócili się do ministra skarbu z prośbą o wydanie zarządzeń dla poprawy wartości pieniądza rosyjskiego. kórego kurs stracił 25 do 30%, co wywouje zagranicą wrażenie chorobliwych stosunków i powoduje jak największe trudności w handlu.

O s p a.

Wiedeń (T. B.). Urzędownie donoszą: Od 4. do 10. lipca br. zachorowało w Wiedniu 7. osób na ospę. W Galicy doniesiono w tym czasie o 419 wypadkach zasłabnięcia na ospę w 29 powiatach (102 gminach). Zasłabnięcia wydarzyły się przeważnie w odzyskanych powiatach. Jedno zsłabnięcie odnosi się do żołnierza, reszta do ludności miejscowej. W innych krajach zachorowało 25. osób na ospę, w tem 8. żołnierzy, jeden wypadek odnosi się do mieszkańca z północnego terenu wojennego, reszta do miejscowej ludności.

Wieści ze Lwowa.

Z pism lwowskich, z dnia 23 czerwca, wyjmujemy w dalszym ciągu następujące wiadomości:

Nocą z soboty na niedzielę (20 czerwca) żołnierze rosyjscy opuścili koszary cytadeli. Pozostała garstka, która miała snać polecenie koszary w niwecz obrócić. Już o godz. 4 nad ranem ściągali ludziska z różnych stron i brali, co kto mógł. Ten stół, ów polano drzewa, buty, inny snopek słomy. Dlaczego to czynili? Na pytanie, stosowane do nich, odpowiadali, że żołnierze to wszystko rozdają, bo koszary będą palli. Isotnie około godziny 10 w niedzielę rano żołnierze ułożyli stos drzewa, nałożyli nań paczki jakieś, wory z ryżem, kaszą itd. polali z czterech stron naftą i podpaliwszy, odeszli. Wkróce ogień po części ugaszono, a ze zgliszcz znowu biedni ludzie zaczęli wydobywać niedopalone drzewo, lub skrzynki z ryżem, ów buy wyciągnął, dziewczynka jakaś wieńce suszonej papryki unosiła (a papryki u nas za cenę złota nie kupisz) chłopaczek mały z kąta jakiegoś wydobył — czapkę austryackiego artylerzysty i, na głowę nałożywszy, wszystkim salutował. Nie ulega wątpliwości, że u niejednego z biorących obudziły się złe instynkty, ogół jednak brał w najlepszej wierze, że — jeżeli nie weźmie, to i tak się spalą drogocenne te rzeczy, dodać jeszcze należy, że po mieście krążyły wieści, przez sołdatów samych rozsiewane, że cytadela wyleci w powietrze, czemuż więc nędzarze, uprzedzając wypadki, nie mieli ratować dla siebie, coby się jeszcze dało? Podobnie rzecz się miała na dworcu kolejowym. Nie wiemy, co tam ogień pochłonął, to jednak widzieć mógł każdy ciekawy, jak żołnierze nawoływali ludność do brania póki się jeszcze da — worów z mąką, ryb suszonych, konserw, drzewa i t. d. Więc brali ludzie i biedni i nie najbiedniejsi, zasłaniając się tem, że i tak „nasze" wojska korzystaćby nie mogły...

Tyle słów usprawiedliwienia dla tych, nad których moralnością nie było kiedy i komu czuwać.

Z ostatnich chwil najazdu.

Około godz. 10. rozeszła sę wieść po mieście, że gubernator wojenny, pułkownik hr. Szeremetjew, wraz ze swym sztabem opuścił Lwów, kierując się na wschód, że flagę rosyjską z gmachu namiestnictwa i ratusza już zdjęto; mnóstwo osób biegło, aby osobiście się o tem przekonać. Ulice miasta i balkony domów zaczęły się szybko przystrajać w chorągwie państwowe i narodowe i w dywany, zapełniać masami ludzkiemi, które niewiadomo skąd w tak pustym rzekomo do dziś Lwowie, wyroiły się w ogromnej ilości.

Owacye dla książąt Kościoła.

Podniecenie wśród mrowia głów rosło z każdą chwilą, aż około godziny 1. po południu doszło do najwyższego napięcia i w y b u c h ł o e n t u z y a z m e m, h u r a g a n e m o k l a s k ó w i z a s y p y w a n i e m k w i a t a m i k a r e t y z a r c y p a s t e r z a m i k s. B i l c z e w s k i m i k s. T e o d o r o w i c z e m, zdążającego tuż za nią patrolu z 6 ułanów austryackich, a za nim karety, wiozącej hr. Skarbkównę i inne sanitaryuszki.

Z tą chwilą trwożne oczekiwanie przemieniło się w radosną pewność, że odąd opadła z piersi ludzkiej przynajmniej ta straszna zmora, która od 9 przeszło miesięcy gniotła ją do niemożliwości i do ostatniej niemal chwili zatruwała i napełniała niepokojem każdą godzinę dnia i nocy. Z tą chwilą bowiem każdy uczuł się na nowo wolnym człowiekiem, obywatelem, każdy odzyskał świadomość, że groza i bez tego już strasznej wojny nie dotknie ludzi spokojnych, w żadnym stosunku nie pozostających do rozgrywających się działań wojennych, że znikła już możliwość, iż ni stąd ni zowąd bez żadnej rozumowej racyi może się człowiek ocknąć gdzieś dopiero na krańcach Europy lub Azyi.

Wkroczenie wojsk austro-węgierskich.

To też wkraczającej wkrótce potem armii austryackiej oczekiwano wprawdzie niecierpliwie, ale ze spokojem, w którym już żadna nuta niepokoju nie drgała. W myśli wszystkich rodziło się pytanie, jak też wygląda ta siła, tylekroć wyszydzana przez prasę rosyjską.

I to oczekiwanie, ten spokój nie doznały zawodu. Pierwsze oddziały przeważnie wiedeńskich, czeskich i węgierskich pułków uderzały wprawdzie swym bardzo mizernym fizycznym wyglądem, który zresztą był całkiem naturalny po świeżo, przed paru zaledwie godzinami przebytej ciężkiej bitwie i spiesznym marszu na Lwów, następne jednak formacye zapełnione były pięknym, zdrowym, młodym i dziarskim żołnierzem, który maszerował ochoczo, a na radość nieprzeliczonych rzesz ludzkich odpowiadał również radością...

Trzeba przyznać, że ogólne wrażenie, jakie wywarła na publiczności przechodząca dziś przez Lwów około 30 tysięczna armia austryacka, jest bardzo korzystne. Widziało się w tej nielicznej stosunkowo armii ogromną ilość artyleryi i karabinów maszynowych, zaopatrzonych wraz z kawaleryą w doborowej jakości konie.

* * *

„Kuryer Lwowski" z dnia 10. lipca pisze:

Miara.

„W okresie wielkich zdarzeń brak miary u tych, którzy na jej straży stać winni, prowadzi do innych jeszcze zboczeń. Umysły mało odporne, wyniesione na światło, na widownię szeroką, wyposażone przywilejem przemawiania z trybuny, częstokroć nie umieją oprzeć się pokusie przeceniania osobistej swej wagi. Taki pan staje na zebraniu, lub zasiada do biurka dziennikarskiego z majestatycznym pluralem „my"—to znaczy: naród! A więc feruje się wyroki na ludzi i stronnictwa, robi się pakta, składa się zapewnienia, deklaracye, wchodzi się w przymierza z potencyami lub wypowiada się im wojnę — a wszystko jako „my", w imię narodu! I takiemu panu nie przyjdzie nawet na myśl zapytać siebie samego, przysługuje li mu prawo do podobnej majestatyczności. A już wcale nie kwapi się zważyć następstw swej uzurpacyi, na którą tylko czyha zła wola wrogów i perfidya.

Ale miary nie można nikogo nauczyć. Jest ona ostatecznym wynikiem pracy nad sobą samym.

* * *

Chwalebny pośpiech.

Cesarsko-niemiecki konsulat dla Galicyi i Bukowiny ogłasza: Wzywa się osoby lub firmy przynależne do Rzeszy Niemieckiej, które w obwodzie urzędowym Konsulatu wskutek inwazyi nieprzyjacielskiej poniosły szkodę, aby ją zgłosiły z podaniem szczegółów i dowodem przynależności do Rzeszy Niemieckiej, o ile przynależność nie jest już urzędowo wiadoma.

Zgłoszenia z Galicyi wschodniej należy skierować do siedziby Konsulatu we Lwowie, przy ul. Piotra Chmielowskiego 9. Zgłoszenia z Galicyi środkowej i zachodniej, jakoteż z Bukowiny, zaleca się ze względu na sosunki komunikacyjne, skierować do urzędującej w Wiedniu, Graben 12 I. ekspozytury Konsulatu.

Cesarsko-niemiecki generalny konsul **Heinze,**

Konkurs.

Arcybractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę świeckiego **pisarza** Banku Pobożnego, do której przywiązana jest płaca 1190 koron roczmie i mieszkanie w naturze.

Podania przyjmowane będą w sekretaryacie wspomnianego Arcybractwa ul Sienna Nr. 5 I p. w godzinach urzędowych do dnia 31 lipca r. b. włącznie.

Posada na razie obsadzoną będzie prowizorycznie i bez mieszkania w naturze.

Kantorzystka

biegła w rachunkach i pracach biurowych, zupełnie samodzielnie korespondująca w języku niemieckim i polskim, religii katolickiej znajdzie umieszczenie w pierwszorzędnej firmie handlowej. Oferty własnoręcznie pisane w języku polskim i niemieckim wraz z fotografią i podaniem warunków składać w Administracyi „Głosu Narodu" pod „Kantorzystka".

Bona

pierwszorzędna poszukuje miejsca; zgłoszenia przyjmuje dotychczasowa chlebodawczyni pod Hr. w Adm. »Głosu Narodu«.

Maturzystka

seminaryum naucz. poszukuje korepetycyi na czas wakacyjny na wieś Zgłoszenia pod „Maurzystka" w Administracyi „Głosu Narodu".

Kupuję

i sprzedaję złoto, srebro brylanty płacąc najwyższą cenę. **J. Cyankiewicz, Kraków, ulica Sławkowska l. 24.**

Prywatne Gimnazyum

z prawem publiczności, oraz

PENSYONAT

Franz Scholz, Graz

Grazbachgasse 39.

1—8 klas, świadectwa maturyczne, równorzędne z państwowemi, znakomity pensyonat, dom własny, ceny umiarkowane. Prospekty bezpłatnie. Uczniów przyjmuje się i wśród półrocza.

Technik-dentysta

młody, zdolny, wolny od wojska, znający dobrze roboty kauczukowe i metalowe poszukuje posady w Krakowie. Zgłoszenia M. M. do administracyi „Głosu Narodu".

Zarząd dóbr Czudec p. loco Galicya poszukuje zaraz:

zdolnego leśniczego 4 leśnych,

2 pomocników gospodarczych kawalerów. — Zgłoszenia nadsyłać tylko z dołączeniem odpisów świadectw lub podaniem referencyi. Inwalidów przyjmuje się.

82-letnia staruszka

wdowa po weteranie z r. 1863, utrzymująca syna i córkę nieuleczalnie chorych prosi o wsparcia Łaskawe datki przyjmuje Adm „Głosu Narodu"

NOWE WYDAWNICTWA!

Kazania o prasie katolickiej

z przedmową Ks. Dra Ant. Bystrzonowskiego, Prof. Uniw. Jag.

staraniem Zarządu Głównego „Towarzystwa popierania prasy katolickiej"

wydał Ks. JÓZEF MAZUREK.

SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA, Kraków 1915 r.

Str. I—IX + 1—202.

Cena egzemplarza broszurowanego 3·60 Kor., oprawnego w płótno 4·60 Kor.

Można nabyć we wszystkich księgarniach.

Handel artykułów religijnych

pod firmą

STANISŁAW RĄB — Kraków

ul. Sławkowska l. 4, naprzeciw Hotelu Saskiego

Poleca po cenach niskich w wielkim wyborze: **Kartki, listy polowe, karty do gry, wyroby skórkowe i galanteryjne, papiery listowe oraz przybory piśmienne.** Posiada również medaliki i szkaplerze z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej.

Najlepszy prezent dla polskich Legionistów i żołnierzy.

Książka do modlenia **„Bóg z nami"** zawierająca rady duchowne potrzebne żołnierzowi na polu walki, w szpitalu lub rekonwalescencyi; modlitwy w ciągu całego roku i modlitwy specyalne dla żołnierzy w czasie wojny i pokoju. Modlitewnik napisany przez Ks. Łukaszkiewicza jest aprobowany przez 2-ch Biskupów.

Każdy żołnierz, wyruszający do bitwy, ranny lub chory, **powinien tę książkę do modlenia posiadać.** Którą go poleca i poucza w wolnej godzinie, podnosi i wzmacnia do nowych dzieł

Cena oprawna w płótno tylko 60 hal., z załączoną przesyłką 70 halerzy.

Do nabycia wprost z zakładów nakładczych:

J. STEINBRENER W VIMPERKU (CZECHY).

lub przez każdego księgarza i introligatora.

Poleca się należytość w markach pocztowych lub za przekazem nadesłać a obstalunek na odcinku napisać.

1) Żywot Chwalebnego Sługi Bożego

O. STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO

Założyciela polskiego zakonu **OO. Maryanów**, spowiednika Innocentego XII Papieża, kaznodziei i kapelana oraz doradcy Jana III, **Patrona wojną znękanych** i Apostoła nabożeństwa za dusze na wojnie poległych rycerzy polskich, wielkiemi cudami sławnego.

CENA 3 KORONY.

2) **Księża Powstańcy** CENA 60 h.

oba dzieła na czasie — pióra

JÓZEFA STANISŁAWA PIETRZAKA.

Do nabycia w krakowskich księgarniach: Gebethnera i Sp. w Rynku oraz w księgarni katolickiej Dra Miłkowskiego Floryańska L. 1

Do wszystkich miejscowości w Austro-Węgrzech

wysyłam w pięciokilowych paczkach pocztowych wszystkie gatunki mego wyrobu

tutek do papierosów

Stanisław Wołoszyński — Fabryka tutek w Krakowie.

Poszukuję od 1 sierpnia b. r.

stróżki

młodszej, samej lub zamężnej, bezdzietnej, umiejącej prać, prasować i obsługiwać gospodarzy (dwie osoby). Teraźniejsza stróżka opuszcza miejsce po 7-letniem pobycie. Zgłoszenia ul. Kurnika 7, oficyna, I piętro.

Bracia Barber, Wiedeń I. Biberstrasse 9.

Kupujemy pneumatyki

automobilowe tak nowe jak i używane po najwyższych cenach.

O oferty uprasza się.

Krawiecczyznę damską

i bieliznę oraz wszelkie reperacye uskutecznia starannie i trwało po niskich cenach

Wiktorya Podbielska krawczyni — Kraków, ul. Sławkowska 6, III p schody front.

Chrześcijańska

Spółka handlowa

(drobnych kupców)

Jagiellońska 9

poleca: **Mleko słodkie niezbierane i kwaśne codziennie świeże. Świeże jaja Masło duńskie najprzedniejszej jakości. Śledzie pocztowe i holenderskie.**

Ceny niskie Ceny niskie.

Nawozy sztuczne

a mianowicie:

Żużle Thomasa, Superfosfaty, Wapno mielone, Sole potasowe

wysyła w ładunkach wagonowych

SYNDYKAT ROLNICZY W KRAKOWIE.

: SZCZAWNICA W GALICYI :

Znany Zakład zdrojowo-klimatyczny,

nie objęty terenem wojny i inwazyą nieprzyjacielską, stacya kolei Stary Sącz lub Nowy Targ, jest otwarty dla P. T. Publiki. Liczne restauracye i pensyonaty zaopatrzone w wiktuały z cenami umiarkowanemi. Mieszkania po zniżonej cenie. Wiktuały wiele tańsze, jak w całem Państwie. Taksa zdrojowa zniżona. Zgłoszenia na mieszkania i ewentualnie na podwody ze stacyi kolejowej, przyjmuje Zarząd Dóbr I. Zakładów Zdrojowych w Szczawnicy.

Wyprawy ślubne, bieliznę damską, męzką, dziecięcą, od najprostszej do najwykwintniejszej z własnych lub dostarczonych materyałów wykonywa

Szwalnia i Hafciarnia

Zw. pracy polskich kobiet w Krakowie, Bracka 8, I piętro.

Tamże na składzie roboty ręczne zaczęte: poduszki, serwety; na sezon letni torebki do kostyumów we wszystkich kolorach gotowe.

WYBÓR RYSOWANYCH CHUSTECZEK, KOŁNIERZY, BLUZ etc.

Za 80 halerzy $\frac{1}{4}$ kila mięsa!

W niżej podanych handlach nabyć można pasztet w tubkach po 80 halerzy t. z.

„HUENEN PASTETE"

który daje tyle pożywienia jak $\frac{1}{4}$ kila mięsa wołowego i jest przytem bardzo smaczny i łatwo strawny:

M. Allerhand, Chrześciańska Spółka Handlowa, L. Dintenfass, M. Dutkiewicz, M. Feiner, A. Grzeszyński, Ant. Hawełka, Katolicka Spółka Handlowa, „Laktol", L. Lewicki, Bracia Rolniccy, M. Statter, A. Teslar, I. Wentzl.

LEOPOLD WEISZ

I SKA, BUDAPESZT IX., HENTES-UTCA 17.

(naprzeciw miejskiej rzeźni trzody chlewnej).

Skład smalcu, słoniny, salami en-gros

poleca powyższe produkta w najlepszych gatunkach po najtańszym kursie dziennym - na żądanie służymy cennikiem.

Skład fabryczny opatrunków chirurgicznych „VIS"

M. L. Dobrowolskiego

znajduje się obecnie w droguery pod »Kometą« przy ul. Lubicz L. 5 w Krakowie.

Pracownia

rzeźbiarsko-pozłotnicza Aleksandra Skoczka

w Nowym Sączu ulica Łwowska l. 11

poleca Przewielebnemu Duchowieństwu oraz P. T. Publiczności **wszelkie roboty kościelne i salonowe.** Odnawia stare ołtarze, cyboryum i t. p. Zamówienia na prowincyi uskutecznia w oznaczonym czasie i po cenach przystępnych.

Organista

młody, kawaler, wolny od wojska poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administracya „Głosu Narodu".

Pożyczek

osobistych dla osób wszystkich zawodów (także dla Pań) na dogodnych warunkach i za upłatą w ratach, jakoteż pożyczek na hipotekę, udziela się szybko i dyskretnie. Zgłoszenia pod: „Coulant 22" Haasenstein & Vogler, Praga — ul. Ferdynanda 24.

Nauczycielka

potrzebna na czas wakacyj na wieś dla uczennicy 5 i 2 kl. gimnazyum realnego — **M. Czerwińska w Gaiku, p. Dobczyce.**

Fortepian

krótki krzyżowy i **Pianola** z nutami w bardzo dobrym stanie razem lub osobno z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Szlak l. 22 I p. na lewo, drzwi nr. 4.

Uczciwy i zdolny

handlowiec

z działu nasion i maszyn rolniczych i z działu żelaznego znajdzie zaraz umieszczenie jako kierownik **w Spółce rolniczo - handlowej „SNOP" w Krośnie**, dokąd piśmennie lub osobiście z podaniem curriculum vitae zgłosić się należy.

KLISZE

do druku, ilustracyjne, na widokówki, anonsowe, etc. wykonuje Zakład reprodukcyjny fototechn. **T. JABŁOŃSKI i SPÓŁKA. Kraków, Franciszkańska L. 4.**

Jeszcze na składzie 300 sztuk

PNEUMATYKÓW

automobilowych różnych rozmiarów.

Bracia Barber, Wiedeń I. Biberstrasse 9.

Opuściły świeżo prasę broszury p. t.:

Dr J. S. **Cholera**, jej istota i zwalczanie . . . . . 20 h.
— **Dysenterya** . . . . 20 h.
— **Tyfus** plamisty i brzuszny . . . . . . 20 h.
— **Desinfekcya** . . . . 10 h.

Po otrzymaniu 80 h. w markach przesyła opłatnie

Księgarnia Podhalańska Zakopane.

Potrzebny zaraz

starszy służący

z większych domów. Zgłoszenia: **Władysław Baumann** Przeworsk.

KSIĘGARNIA POLSKA

w Krakowie, ul. Sławkowska 3, dostarcza wszelkie, gdziekolwiek wydane: książki, mapy wszystkich terenów wojny, atlasy, nuty i żurnale z możliwą szybkością

Posady gospodyni na plebanii

poszukuje osoba wykształcona, średniego wieku, energiczna, pracowita, sumienna, znająca się gruntownie na gospodarstwie wiejskiem. — Wiadomość: Dr Miłkowski, księgarnia katolicka, — Kraków, ul. Floryańska, 1.

Ojczyzna woła!

Modlitewnik żołnierza we wojnie z 6 obrazami, stron 164, form. 32°, napisał

Ks. Wincenty M. Szumski, Dominikanin.

TREŚĆ: Ojczyzna woła! Modlitwy poranne i wieczorne, Różaniec św., Msza św., Spowiedź św., Komunia św., W obozie, W boju, W szpitalu, W ostatnim boju, Modlitwy przygodne, Pieśni.

Cena w oprawie płóciennej 60 hal.

Przy większem zamówieniu stosowny opust

Do nabycia:

Administrace časopisu

„RUŽE DOMINIKANSKA" Praha I. 234.

Starożytności

sprzedaje i kupuje KSIĘGARNIA KATOLICKA D-ra MIŁKOWSKIEGO (Floryańska, 1).

Extrakt mięsny „Liebiga"

Kakao oryginalne Holenderskie i Czekoladę poleca handel win i towarów kolonialnych

A. GRAFCZYŃSKIEGO

Kraków, Plac Szczepański Nr. 6.

Ceny niskie. Ceny niskie.

WILLE Specyalne

ogrodowe z kotnf. zdala od ulicy i kurzu (65000, 50000, 30000) okazyjnie do nabycia przez:

Biuro realności klimatycznych Gedeona Chądzyńskiego — **Aleja Mickiewicza 17.** (Od godziny 11-12 i od 5-6). Także polecamy zwyż **100 mieszkań letnich,** taksa 2 korony.

Sporządzenia wykazów

ŚWIADCZEŃ WOJENNYCH

oraz spisów

szkód wojennych

w Krakowie i na prowincyi

podejmuje się dla osób prywatnych siła fachowa.

Wiadomość w kancelaryi adwokata

Dra Juliana GERTLERA w Krakowie, ul. Floryańska 33

wejście od ul. św. Marka l. 21 w godzinach od 10 — 12 przedpoł.

Rozkład jazdy pociągów

pocztowych względnie osobowych.

Z Krakowa do Wiednia: 6.14 posp., 6.50 osob., 10.15 posp., **6.40** posp. **7.38** osob., **7.56** posp.

Z Wiednia do Krakowa: **1.03** osob., 7.56 posp., 10.19 osob., 10.55 osob. 3.50 posp., **8.58** posp.

Z Krakowa do Rzeszowa: 11.48 osob., 5.00 osob., **11.00** osob.

Z Rzeszowa do Krakowa: 9.47 posp., 9.11 osob., **6.46** osob.

Z Krakowa do Nowego Sącza i Zakopanego (przez Suchą) 8.30 osob., 1.24 osob., **9.48** osob.

Z Nowego Sącza i Zakopanego do Krakowa: 8.11 osob., 5.23 osob.

Z Podgórza—Płaszowa do Oświęcimia: 6.28, **7.16** (przyjazd do Oświęcimia: 10.33, **11.21**).

Z Oświęcimia do Podgórza—Płaszowa: 11.28, **1.27** (odjazd z Oświęcimia: .28, **9.31**).

Z Tarnowa do N. Sącza względnie do Jasła i Nowego Zagórza: **4.34**, przyjazd do N. Sącza 1.40, do Jasła .53, do N. Zagórza **9.35**).

Z Tarnowa do Szczucina: 5.15 przyjazd do Szczucina **8.17**).

Z Nowego Sącza względnie Jasła Nowego Zagórza do Tarnowa: 1.09 odjazd z N. Sącza 7.39, z Jasła **5.57**, z N. Zagórza **10.25**).

Ze Szczucina do Tarnowa 8.50 odjazd ze Szczucina 6.00).

Z Bierzanowa do Wieliczki 9.15, .20, 5.45.

Z Wieliczki do Bierzanowa 8.30, 2.25, 4.55.

Z Chabówki do Suchejhory względnie Zakopanego: 6.40, **11.28** (przyjazd do Suchejhory 10.20 do Zakopanego 10.25, **4.01**).

Ze Suchejhory względnie Zakopanego do Chabówki: **10.24** (odjazd ze Suchejhory 4.45, ze Zakopanego **6.55** 6.35 tylko do Nowego Targu).

Z Nowego Sącza do Orłowa: **7.45** przyjazd do Orłowa **12.13**).

Z Orłowa do Nowego Sącza: 6.22 odjazd z Orłowa **2.18**).

Ze Suchej do Żywca względnie Zwardonia: **2.46, 4.22**, 1.58 (przyjazd do Żywca **5.54**, 7.30, 5.06 do Zwardonia 10.04).

Ze Żywca względnie Zwardonia do Suchej: 10.40, **7.56, 12.44** (odjazd ze Żywca 7.53, 5.07, **9.55** ze Zwardonia .49).

Ze Skawiec do Sierszy Wodnej (via Spytkowice) 3.22 (przyjazd Siersza Wodna **8.30**).

Z Sierszy Wodnej do Skawiec (via Spytkowice): 11.21 (odjazd z Sierszy Wodnej 6.10).

Z Bolęcina do Jaworzna: 1.15, **7.05** przyjazd do Jaworzna 3.50, **9.30**).

Z Jaworzna do Bolęcina: 4.45 (odjazd z Jaworzna 2.10 i 9.45 tylko do Chrzanowa).

Z Jasła do Rzeszowa: **4.51** (przyjazd do Rzeszowa **10.00**).

Z Rzeszowa do Jasła: **5.14** (odjazd Rzeszowa **12.05**).

UWAGA. Czas nocny oznaczone są godziny tłustym drukiem.

Najwłaściwszym środkiem do poprawienia barwy włosów, siwych, spłowiałych lub rudych jest

Ekstrakt orzechowy JULIANA JÓZEFOWICZA

perfumera, w kolorach: blond, — szatyn, brunatny i czarny. — Flakon K. 3·30, flakonik próbny K. 1.20.

Sprzedaż w składach aptecznych i perfumeryach.

Były kierownik

kółka rolnicz. rozumiejący się i na cukiernictwie, wolny od wojska, z dobrymi poleceniami, poszukuje jakąkolwiek odpowiednią posadę z utrzymaniem i za skromnem wynagrodzeniem. **Rom. Righetti Graz, Gries Kai 60, II piętro.**

Biedna wdowa

bez środków do życia, poszukuje dla swej córki 14-letniej z ukończoną 4 kl. wydz. zajęcia do dzieci lub t. p. Zgłoszenia pod Władysława Majchrowa Kraków, Botaniczna 4, I p.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz Należytość należy nadesłać z góry.

MRÓZ MIKOŁAJ

Chorąży 19 p. p. obr. kraj., obecnie w niewoli w Astrachaniu, gub. Astrachań, poszukuje swej żony Emmy i donosi, że można do niego pisać lub depeszować pod adr. M. M. oficer austryacki — Astrachań — Wojennomu plennomu naczalstwu.

Stanisław Wójtowicz

w Przemyślu, Rynek L. 23, poszukuje miejsca pobytu swej siostry Anny Wójtowicz.

Ktoby cośkolwiek o niej wiedział, raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

LEOPOLD SIEWIERSKI

ck. nadstrażnik skarbu, wzięty do niewoli przebywa w mieście Symbirsk w Rosyi, psosi o wiadomość o żonie swojej Gizeli Siewierskiej, która przebywa u swojej siostry Julii Wróblewskiej w Krakowie lub okolicy.

OFIARUJĘ W UPOMINKU

wszystkim moim P. T. Odbiorcom, Przyjaciołom mojego przemysłu, również naszym Legionistom, żołnierzom po szpitalach i na polu walki się znajdującym — książkę p. t.:

„O MIŁOŚCI OJCZYZNY"

i „STULETNIA WALKA O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI"

zawierające najpiękniejsze przykłady polskiego bohaterstwa narodowego

Książki te posyłam darmo i opłatnie!

Dołączam równocześnie parę książeczek bibułek **„POBUDKA"**.

Żądać proszę wprost u mnie:

Mr BELDOWSKI, KRAKÓW, STAROWIŚLNA 26.

Polecam przy tej sposobności ogólnie znane wyroby: Tutki cygaretowe **„Ramos"** i **„SALVESOL"** oraz ulubione bibułki cygaretowe **„POBUDKA"**.

Do nabycia w trafikach i lepszych handlach.